

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jurkowicz
Sędziowie:	SSA Tadeusz Nowakowski SSA Walter Komorek (spr.)
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Ś.**

przeciwko **Skarb Państwa - Aresztowi Śledczemu w L., Aresztowi Śledczemu w Z., Zakładowi Karnemu we W.,**

Zakładowi Karnemu w W.,

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 27 maja 2010 r. sygn. akt I C 843/09

1. **oddala apelację;**
2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**
3. **zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu na rzecz adwokata E. Ś. kwotę 120 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług przewidziany dla tego rodzaju czynności, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. Ś. przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w L., Aresztowi Śledczemu w Z., Zakładowi Karnemu we W. i Zakładowi Karnemu w W. o zapłatę, wyrokiem z dnia 27 maja 2010 r. (sygn. akt I C 843/09) oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 3.600 zł tytułem kosztów procesu. Sąd I instancji ustalił, że powód przebywał w Areszcie Śledczym w L. w 2007 r. i

2008 r., w Areszcie Śledczym w Z. w 2008 r., w Zakładzie Karnym we W. w 2008 r. i 2009 r., i w Zakładzie Karnym w W. w 2009 r. a od dnia 28.08. przebywa tam do chwili obecnej. W okresie osadzenia powoda w wymienionych jednostkach karnych, panowało przeludnienie, osadzonych było więcej osób niż wynosiła normatywna pojemność jednostek i dlatego dochodziło do umieszczenia również powoda w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosiła mniej niż 3 m².

W czasie pobytu powoda w ZK w W. przebywał on w celach wieloosobowych. Każda cela miała wydzielony kąciok sanitarny, który stanowił oddzielne pomieszczenie, zamykane drzwiami. Skazani raz w tygodniu mają możliwość skorzystania z ciepłych kąpieli. Otrzymują na bieżąco środki higieny i środki chemiczne do utrzymania czystości.

Informacje o stanie przeludnienia jednostki Zakład Karny w W. przekazywał systematycznie Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu. Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Powód, dochodząc zadośćuczynienia, opierał żądanie na regulacji prawnej zawartej w art. 23 k.c. i art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c., a konkretnie na tym, że nie zapewniono mu odpowiednich warunków bytowych i zmuszono do przebywania w przeludnionych celach jednostek penitencjarnych. Jako udowodnione Sąd I instancji przyjął fakt czasowego umieszczenia powoda w celach Zakładów Karnych i Aresztach Śledczych, w których powierzchnią przypadającą na jednego osadzonego wynosiła mniej niż 3 m², co jest naruszeniem art. 110 k.k.w. Ustalono, że oświetlenia w celach są odpowiednie, także cele wyposażone są w sprzęt i zapewnione są środki czystości. Ma powód zapewniony dostęp do opieki lekarskiej a twierdzenie o niedostarczeniu mu odpowiedniej ilości leków nie zostało udowodnione. Powód swoje roszczenie oparł na ogólnikowych twierdzeniach o przeludnieniu więzień nie wskazując, jakie konkretne warunki przebywania w celi przeludnionej stanowiły naruszenie jego dóbr osobistych. Sąd I instancji dalej wywodził, że przyjmując nawet, iż jednostki penitencjarne nie zapewniły powodowi odpowiednich warunków bytowych, to biorąc pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych, jej stopień i rodzaj naruszonego dobra nie zachodzą przesłanki z art. 448 k.c. Nie zostało wykazane, aby zaistniał rozmiar cierpień powoda uzasadniający zasądzenie na jego rzecz kwoty pieniężnej. Nie zostało wykazane przez powoda, jakie negatywne skutki w jego sferze emocjonalnej wywołały warunki bytowe panujące w jednostkach penitencjarnych. Nie wykazał też, aby inni skazani przebywali w lepszych warunkach bytowych a tylko wobec powoda stosowano indywidualnie tego typu szykanę. Powód w apelacji sporządzonej osobiście zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c. i przyjęcie, że powód powinien udowodnić istnienie winy po stronie pozwanej. Tymczasem to pozwanego obciąża obowiązek wykazania, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dobra osobistego powoda;
2. naruszenie prawa materialnego przez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa. Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów za II instancję.

Rozpoznając sprawę po raz pierwszy Sąd Apelacyjny oddalił apelację. Powód nie kwestionuje w apelacji ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego. Sąd ten ustalił istotne fakty, które zostały udowodnione i wyjaśnił podstawę prawną będącą przyczyną oddalenia powództwa. Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia oraz poglądy prawne Sądu I instancji za własne.

Apelację – tak Sąd Apelacyjny – należy uznać za bezzasadną, ponieważ wady orzeczenia, na które powołał się powód nie istnieją w rzeczywistości a zarzuty apelacyjne ograniczają się do polemiki z prawidłową oceną Sądu I instancji zgromadzonego materiału dowodowego.

Naruszenie swych dóbr osobistych powód upatrywał w osadzeniu go w celach przeludnionych oraz nie zapewnieniu mu odpowiednich warunków sanitarnych i właściwej opieki lekarskiej. W sporze o ochronę dóbr osobistych powód powinien oznaczyć w pozwie dostatecznie skonkretyzowane zachowanie pozwanego. Sąd Apelacyjny podkreślił, że niekwestionowaną przyczyną wyłączającą bezprawność w działaniu strony pozwanej jest to, iż dokonało się ono

w warunkach porządku prawnego w sytuacji, gdy wkracza się w sferę cudzych dóbr osobistych przez pozbawienie wolności na podstawie orzeczenie sądu. Jak wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 2.10.2007 r., II CSK 269/07, to samo osadzenie w przeludnionej celi nie wystarcza do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Wymagane jest wykazanie naruszenia podstawowych standardów jak zapewnienie każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania, oddzielenia węzła sanitarnego od ogólnej przestrzeni celi. Sąd w oparciu o dowody przedstawiane przez stronę pozwaną poczynił ustalenia, których powód nie kwestionował, że warunki pobytu powoda w zakładach karnych nie odbiegały od warunków, w jakich przebywają inni skazani.

Zachowane są w celach podstawowe warunki do utrzymania higieny, a warunki bytowe ulegają zdecydowanej poprawie we wszystkich zakładach karnych. Za trafne Sąd Apelacyjny przyjął stwierdzenie Sądu Okręgowego, że odpowiedzialność oparta na art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. wymaga od powoda udowodnienia, iż określone działanie spowodowało uszczerbek w dobrach osobistych. Tych okoliczności powód nie wykazał. Podkreślił przy tym Sąd Apelacyjny, że nie każdy przypadek dyskomfortu psychicznego spowodowany bezprawnym zachowaniem się innej osoby jest wystarczającą podstawą do poszukiwania sądowej ochrony dóbr osobistych. Dlatego też sam fakty przebywania w przeludnionej celi nie jest wystarczający do przyjęcia naruszenia dóbr osobistych i poszukiwania sądowej ochrony przez domaganie się zadośćuczynienia pieniężnego. Powód również nie udowodnił zaniedbań medycznych, jakie miały go spotkać w miejscach odosobnienia. Nie ma też dowodu, aby powód zgłaszał wcześniej przełożonym o swoich problemach i odczuwaniu krzywdy.

Dodał zarazem Sąd Apelacyjny, że według treści art. 448 k.c., nie ma sąd obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych (wyrok SN z 19.04.2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007/78/101).

Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być m.in. stopień winy sprawcy naruszenia, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszydźcy i celowości zastosowania tego środka.

Wyjaśniając pojęcie winy na tle omawianego stanu faktycznego Sąd Apelacyjny zauważył, że jednostki karne nie mogą odmówić przyjęcia skazanego a gospodarkę finansową prowadzą w oparciu o prawo budżetowe. W tym stanie faktycznym trudno jest mówić o złej woli Skarbu Państwa wobec zjawiska społecznego, jakim jest przebywanie większej ilości osadzonych w celach o mniejszym metrażu. W takich warunkach uwzględnienie roszczenia powoda leżałoby w sprzeczności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości.

Nie ma też podstaw do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu. Nie zachodzą warunki szczególne z art. 102 k.p.c. Przepis ten stanowi wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu. Całokształt okoliczności tej konkretnej sprawy, argumenty przytaczane przez powoda i rozmiar podejmowanych czynności procesowych przez stronę pozwaną uzasadnia zastosowanie przez Sąd Okręgowy – przy orzekaniu o kosztach procesu – podstawową zasadę, jaką jest odpowiedzialność za jego wynik z art. 98 k.p.c. Sąd II instancji mając na uwadze, że powołane w apelacji zarzuty nie są trafne oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c. i obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez stronę pozwaną również na zasadzie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wobec nie uwzględnienia apelacji.

Mając powyższe na uwadze, wyrokiem z dnia 28 września 2010 r. wydanym w sprawie I A Ca 910/10 Sąd Apelacyjny oddalił apelację i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Na skutek skargi kasacyjnej powoda Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy zważył, że jeżeli obecnie, tj. po dacie 6 grudnia 2009 r. (data wejścia w życie ustawy nowelizującej art. 110 k.k.w.), doszłoby do naruszenia dopuszczalnej ustawowo normy powierzchniowej na jednego skazanego, to tym samym mogłoby to doprowadzić w sposób samoistny do naruszenia jego dóbr osobistych. W takim zaś razie – co do zasady nie ma po tej dacie konieczności wykazywania innych czynników, które uwzględniane dopiero kumulatywnie z faktem przebywania w celi o powierzchni poniżej 3 m² w okresie jednorazowo ponad 14 dni, a łącznie ponad 28 dni,

dawałyby skazanemu podstawę do wystąpienia z roszczeniem o ochronę dóbr osobistych. W niniejszej sprawie ma to istotne znaczenie – tak Sąd Najwyższy – gdyż wbrew zarzutom skargi kasacyjnej, prawidłowe jest ustalenie, że powód nie wykazał, iż przebywanie w celach przeludnionych łączyło się z dodatkowymi uciążliwościami, w szczególności z niewłaściwą opieką lekarską nad nim. Wnioskowane przez niego w skardze kasacyjnej o zastosowaniu w tej mierze domniemania faktycznego na korzyść jego twierdzeń, albo milczącego przyznania przez stronę pozwaną tego faktu, jest prawnie nieusprawiedliwione (art. 6 k.c.). Oznacza to, że ponownego, bardziej wnikliwego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny wymaga zbadanie warunków przebywania przez powoda w Zakładzie Karnym w W., w okresie od dnia 6 grudnia 2009 r. Pozwoli to, zdaniem Sądu Najwyższego, na dokonanie na tej podstawie oceny, czy w tym czasie nie doszło do uchybień w zakresie dopuszczalnych warunków osadzenia skazanego, które mogłyby doprowadzić do naruszenia jego dóbr osobistych.

Rozpoznając sprawę ponownie, po przesłuchaniu powoda Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Do takiego wniosku doszedł Sąd Apelacyjny po zapoznaniu się z zeznaniami powoda na tle wskazań Sądu Najwyższego co do dalszego toku postępowania, które należy w tym miejscu przypomnieć.

W orzecznictwie przeważa stanowisko, że dla oceny, czy warunki, w jakich przebywają skazani w zakładach karnych mogą naruszać ich dobra osobiste, należy stosować podejście kumulatywne. Oznacza to, że trzeba uwzględniać nie tylko czas przebywania w przeludnionych celach, ale także konkretnie panujące tam warunki, wiek, stan zdrowia, a także płeć. Jeżeli jednak warunki te były szczególnie trudne, a skazany przebywał w nich dłużej niż tylko epizodycznie, sam taki pobyt może być wystarczającą przesłanką stwierdzenia naruszenia jego dóbr osobistych (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07, OTK - A 2008, nr 4, poz. 62, czy uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11, Biul. SN 2001 r. nr 10, s. 6 i powołane w tych orzeczeniach inne judykaty, w tym wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka). W polskim systemie penitencjarnym ustalono, że minimalna norma powierzchni na osobę pozbawioną wolności wynosi 3m². W poprzednim stanie prawnym możliwość odstępstwa od tej normy przewidziano w art. 248 § 1 k.k.w. Przepis ten stanowił, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3m². Przepis ten, jako nieprecyzyjny i dający zbyt duże uprawnienia dyrektorowi zakładu karnego, został uznany za niekonstytucyjny powołanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 25/07, przy czym Trybunał odroczył utratę mocy obowiązującej tego przepisu na 18 miesięcy, tj. do 6 grudnia 2009 r. Z tym dniem weszła w życie nowelizacja art. 110 k.k.w., wprowadzona przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 190, poz. 1475). Ustawą tą uchylono też art. 248 k.k.w. Najważniejsze postanowienia obowiązującego obecnie art. 110 k.k.w. z punktu widzenia rozpoznawanej sprawy są następujące:

§ 1. Skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej.

§ 2. Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.

§ 2a. Dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 90 dni, w warunkach, o których mowa w § 2 zdanie drugie, w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m², nie mniej jednak niż 2 m², w razie:

1. wprowadzenia stanu wojennego, wyjątkowego lub klęski żywiołowej, lub w czasie ich obowiązywania,

2. ogłoszenia na terenie położenia zakładu karnego lub aresztu śledczego stanu zagrożenia epidemiologicznego lub stanu epidemii albo wystąpienia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym stanu zagrożenia epidemiologicznego lub stanu epidemii, uwzględniając stopień zagrożenia dla życia i zdrowia;

3. konieczności zapobieżenia wystąpieniu innego zdarzenia stanowiącego bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa skazanego albo bezpieczeństwa zakładu karnego lub aresztu śledczego albo zapobieżenia skutkom takiego zdarzenia.

Stosownie do § 2b tego przepisu, we wskazanych w nim wypadkach, dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 14 dni, w warunkach, o których mowa w § 2 zdanie drugie, w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m², nie mniej jednak niż 2 m², jeżeli zachodzi konieczność natychmiastowego umieszczenia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym nieposiadającym wolnych miejsc w celach mieszkalnych. Zgodnie zaś z § 2c, okres, o którym mowa w § 2b, może być przedłużony tylko za zgodą sędziego penitencjarnego. Łączny okres umieszczenia skazanego w warunkach określonych w § 2b nie może przekroczyć 28 dni.

Z przedstawionych regulacji, dotyczących minimalnej normy powierzchni celi mieszkalnej przypadającej na skazanego, obowiązujących przed i po nowelizacji wynika, że obecny stan prawny w tym względzie jest o wiele bardziej rygorystyczny od poprzedniego. Wprawdzie wielkość normy w obu okresach jest taka sama (3m² na osobę), ale możliwość odstępstwa od niej jest obecnie bardzo ograniczona zarówno czasowo, jak i w zakresie przyczyn, które mogą ją usprawiedliwiać. Zmiana ta jest na tyle istotna, że uzasadnia potraktowanie daty 6 grudnia 2009 r., tj. wejścia w życie ustawy nowelizującej art. 110 k.k.w. jako cezury czasowej, od której należy zmienić podejście do oceny kwestii przeludnienia w polskich zakładach karnych. Wprawdzie każdy przypadek trzeba rozpatrywać indywidualnie, ale jako zasadę można przyjąć, że jeżeli obecnie doszło - z uchybieniem art. 110 §2 k.k.w. - do naruszenia dopuszczalnej ustawowo normy powierzchniowej na jednego skazanego, to tym samym mogło to doprowadzić w sposób samoistny do naruszenia jego dóbr osobistych. W takim zaś razie - co do zasady - nie ma teraz konieczności wykazywania innych czynników, które uwzględniane dopiero kumulatywnie z faktem przebywania w celi o powierzchni poniżej 3m² w okresie jednorazowo ponad 14 dni, a łącznie ponad 28 dni dawały by skazanemu podstawę do wystąpienia z roszczeniem o ochronę dóbr osobistych. W niniejszej sprawie ma to istotne znaczenie, gdyż - wbrew zarzutom skargi kasacyjnej - prawidłowe jest ustalenie, że powód nie wykazał, iż przebywanie w celach przeludnionych łączyło się z dodatkowymi uciążliwościami, w szczególności z niewłaściwą opieką lekarską nad nim. Wnioskowanie przez niego w skardze kasacyjnej o zastosowanie w tej mierze domniemania faktycznego na korzyść jego twierdzeń, albo milczącego przyznania przez stronę pozwana tego faktu jest prawnie nieusprawiedliwione (art. 6 k.c.). Oznacza to, że ponownego, bardziej wnikliwego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny wymaga zbadanie warunków przebywania przez powoda w Zakładzie karnym w W., w okresie od dnia 6 grudnia 2009 r. Pozwoli to na dokonanie na tej podstawie oceny, czy w tym czasie nie doszło do uchybień w zakresie dopuszczalnych warunków osadzenia skazanego, które mogłyby doprowadzić do naruszenia jego dóbr osobistych.

Z przesłuchania powoda dokonanego po wyroku kasatoryjnym Sądu Najwyższego wynika, że nie twierdzi on wcale, iż po dniu 6 grudnia 2009 r. – powództwo zostało przez niego wytoczone w dniu 28 lipca 2009 r. – przebywał w Zakładzie Karnym w W. w celi nadmiernie zagęszczonej. Zarazem powód, przyznając objęcie go prawidłową opieką medyczną, dodał, iż nie zgłasza środków dowodowych, które potwierdziłyby niewydawanie mu przepisanej ilości maści na skórę, występowanie karaluchów w celi, słabego w niej oświetlenia i brak częstszego dostępu do łaźni niż raz w tygodniu. Tym samym powód nie wykazał, by w świetle wytycznych Sądu Najwyższego w tej konkretnie sprawie Sąd Okręgowy dopuścił się oczywistego naruszenia prawa w powyższym rozumieniu oraz, że zaskarżony wyrok jest oczywiście wadliwy. Wbrew twierdzeniom powoda, powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i w doktrynie, że nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 18 października 2011 r. (Biul. SN 2011, nr 10, s. 6), oraz między innymi w wyrokach z dnia 27 października 2011 r. V CSK 489/10 i z dnia 7 grudnia 2011 r. V CSK 113/11. Sąd Najwyższy stwierdzając,

że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m², może stanowić wystarczającą przesłankę naruszenia dóbr osobistych, wskazał jednocześnie, że sam taki fakt nie przesądza o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. Jego przyznanie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym m.in. od długotrwałości przebywania w przeludnionej celi – tutaj w ogóle nie spotkało to powoda po dniu 6 grudnia 2009 r. – uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy (takich powód nie udowodnił) lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało. Reasumując, przy związaniu Sądu Apelacyjnego cezurą czasową wskazaną przez Sąd Najwyższy dla roszczenia powoda o zadośćuczynienie, w ogóle ono nie powstało z braku przeludnienia w ZK w W. po dniu 6 grudnia 2009 r. oraz wobec niewykazania innych uciążliwości, które mogłyby się łączyć z faktem przebywania w celi nadmiernie zagęszczonej.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego uzasadniają przepisy art. 385 i art. 98 k.p.c.

MR